

Hannibal Lecter a kultura współczesna. Refleksje memetyczne

Streszczenie

Artykuł stanowi próbę wydobycia istotnych cech kultury współczesnej, a także jej wad i braków, na podstawie analizy cech mempleksu, który odniósł sukces w tej kulturze. Tym mempleksem jest fikcyjna postać Hannibala Lectera, bohatera powieści Thomasa Harris.

Słowa-klucze

Hannibal Lecter, kultura współczesna, mem, mempleks, memetyka

Hannibal Lecter and Modern Culture. Memetic Reflections

Summary

The article is an attempt to present the essential features of modern culture and some defects of modern culture based on the analysis of selected memplex, which has been succeeded in this culture. The selected memplex is Hannibal Lecter – fictional character from some novels written by Thomas Harris.

Keywords:

Hannibal Lecter, modern culture, meme, memplex, memetics

Wstęp: dlaczego memetycy powinni zainteresować się postacią Hannibala Lectera?

Memetyczne rozważania nad postacią Hannibala Lectera mogą pójść w co najmniej dwóch kierunkach. Pierwszy z nich koncentruje się na zjawisku seryjnych morderstw, będącym interesującym przedmiotem badań dla memetyki. Mamy bowiem podstawy sądzić, że liczba seryjnych morderców i – co za tym idzie – ich ofiar narasta, a wielu badaczy jako przyczynę tego wzrostu podaje naśladownictwo. „Niezależnie od różnic w obliczeniach liczby działających

seryjnych zabójców i liczby ich ofiar – piszą Arkadiusz Czerwiński i Kacper Gradoń – wydaje się, że wartości te uległy znacznemu wzrostowi w ciągu ostatnich 30 lat”¹.

Jak stwierdził jeden z największych specjalistów w dziedzinie badań nad seryjnymi zabójcami, agent FBI Robert J. Ressler: »Seryjne zabójstwo – sędzę, że osiąga ono proporcje epidemii. Ten rodzaj zbrodni tak naprawdę nie pojawiał się z taką regularnością aż do lat pięćdziesiątych. Jednostka odbierająca życie 10, 12, 15, 25, 35 osobom jest relatywnie nowym zjawiskiem w Stanach Zjednoczonych«. Według danych pochodzących z cytowanej przez Mitchella publikacji *A Working Definition of Serial Murder and the Reduction of Linkage Blindness* autorstwa S. A. Eggera, między rokiem 1977 a 1984 liczba zabójstw »bez widocznego motywu« popełnionych w Stanach Zjednoczonych zwiększyła się o 270% w porównaniu z wzrostem o zaledwie 12% ogólnej liczby zabójstw.²

Rzecz jasna, można doszukiwać się tu udziału wielu czynników, w tym także redukcji tzw. *linkage blindness*, czyli trudności z przypisaniem jednej osobie zabójstw dokonanych na wielkim obszarze (np. w obrębie kilku stanów). Wraz z rozwojem techniki i współpracy między różnymi służbami trudności te zostały ograniczone, zatem można się spodziewać wzrostu wykrywalności seryjnych morderstw. Jednakże, jak się wydaje, dane dotyczące wzrostu liczby seryjnych morderstw nie dają się wytłumaczyć wyłącznie wzrostem wykrywalności tego typu przestępstw, lecz obrazują rzeczywistą tendencję. Dodatkowo odnotowuje się przypadki naśladownictwa seryjnych morderców. Tacy naśladowcy [*copycats*] kopiuje zachowania innych seryjnych morderców lub dążą do zabicia większej liczby ofiar w sposób spektakularny, by przyciągnąć zainteresowanie opinii publicznej³. Ma to związek z działalnością polujących na sensację mediów i wylansowaniem seryjnych morderców – rzeczywistych i fikcyjnych – na bohaterów popkultury. Dostrzegają to Czerwiński i Gradoń, pisząc:

Społeczne zainteresowanie osobami seryjnych morderców sprzyja również ich gloryfikowaniu. Takie filmy jak *Milczenie owiec* czy *Siedem* przyczyniły się do fascynacji społeczeństwa seryjnymi zabójcami, często przedstawiając ich jako bohaterów, kładąc nacisk na ich pozytywne cechy i opisując ich czyny w kategoriach «wielkości». W Stanach Zjednoczonych cenionym przedmiotem dla kolekcjonerów stały się karty do gry z wizerunkami seryjnych zabójców, gdzie karta z przestępcą, który zabił większą liczbę osób, miała wyższą wartość od tej z mniejszą liczbą ofiar⁴.

Na popkulturową karierę psychopatycznych seryjnych morderców i uczynienie z nich bohaterów zwraca też uwagę Anita Has-Tokarz:

Figura Poppsychopaty bywa wykorzystana w rozmaity sposób: jako żywy egzemplarz zdegenerowanych tendencji, które rozwijają się we współczesnych technicyzowanych i konsumpcyjnych społeczeństwach, często też obdarza się go cechami, które mogą budzić sympatię, a nawet sprawiają, że postać traktowana jest z fanatycznym uwielbieniem zarezerwowanych dla bohaterów kultowych⁵.

¹ A. Czerwiński, K. Gradoń, *Seryjni mordercy*, Muza, Warszawa 2001, s. 23.

² Tamże, s. 23.

³ Por. tamże, s. 339.

⁴ Tamże, s. 339.

⁵ A. Has-Tokarz, *Horror w literaturze współczesnej i filmie*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2010, s. 356.

Oprócz epidemiologicznego spojrzenia na zjawisko wzrostu liczby seryjnych morderców i prób wyjaśnienia tego wzrostu w kategoriach memetycznych (choćby przez odwołanie się do naśladownictwa), możemy spróbować przyrzeć się kulturze współczesnej z perspektywy sukcesu pewnego mempleksu, jakim jest postać Hannibala Lectera. Podobnie jak adaptacje anatomiczne, fizjologiczne i behawioralne organizmów wskazują na cechy środowiska, w jakim te organizmy wyewoluowały, tak i pewne cechy memu czy mempleksu mogą informować o własnościach kultury, w jakiej mem czy mempleks odniósł sukces reprodukcyjny⁶. Warto tu przywołać stanowisko Karla R. Poppera, który dostrzega podobieństwa między procesem ewolucji biologicznej a procesem ewolucji wiedzy i traktuje wszelkie adaptacje jako formy wiedzy o środowisku⁷. Jego zdaniem, tak jak na poziomie teoretycznym mamy do czynienia z problemem, którego próbnym rozwiązaniem jest pewna teoria, przechodząca przez proces eliminacji błędów i w konsekwencji prowadząca do pojawienia się nowych problemów, tak na poziomie praktycznym mamy pewien problem, związany z danymi warunkami środowiska, na które odpowiedzią jest pojawienie się w organizmie pewnego przystosowania, co w toku interakcji organizmu ze środowiskiem generuje nowe wyzwania (problemy do rozwiązania). Zachodzi tu odpowiedniość między sytuacją problemową w nauce a warunkami środowiskowymi, między teorią naukową a adaptacją do środowiska, oraz pomiędzy procesem eliminacji błędów a procesem interakcji organizmu ze środowiskiem⁸. W konsekwencji adaptacje do środowiska uznaje Popper za formy wiedzy o tym środowisku.

Wszystkie rodzaje przystosowania do prawidłowości środowiskowych i wewnętrznych – pisze – do długoterminowych i krótkoterminowych sytuacji są formami wiedzy – rodzajami wiedzy, których wielkie znaczenie możemy sobie uzmysłowić na podstawie biologii ewolucyjnej. Istnieją być może pewne formy wiedzy ludzkiej, które nie są – lub nie są w oczywisty sposób – formami adaptacji lub zamierzonej próbnej adaptacji. Jednakże, z grubsza biorąc, wszystkie formy wiedzy danego organizmu, poczynając od jednokomórkowej ameby i na Albercie Einsteinie kończąc, służą organizmowi do dostosowania się do konkretnych celów lub do zadań, które mogą pojawić się w przyszłości⁹.

Przez analogię możemy potraktować pewne cechy memu czy mempleksu, sprawiające, że mem czy mempleks osiąga sukces reprodukcyjny¹⁰, jako formy wiedzy o środowisku biologicznym i kulturowym. W niniejszym artykule będzie nam chodziło o wydobycie wiedzy na temat

⁶Nietrudno zauważyć, że cechy odnoszącego sukces reprodukcyjny memu czy mempleksu mogą informować zarówno o własnościach kultury, jak i środowiska naturalnego oraz tego, co najczęściej rozumie się pod pojęciem natury ludzkiej. W niniejszym artykule będą nas interesować głównie cechy kultury współczesnej, choć – jak się można spodziewać – wiele z nich zależy od naszego dziedzictwa genetycznego i środowiska.

⁷Więcej na ten temat można znaleźć w: A. Stępnik, *Wiedza zwierząt w filozofii Poppera*, „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria” 2014, nr 4(92), s. 247–262; A. Stępnik, *W stronę nowego paradygmatu, czyli Popper a teoria ewolucji Darwina*, „Edukacja Filozoficzna” 2009 nr 48, s. 145–161.

⁸Por. K.R. Popper, *Nieustanne poszukiwania*, przeł. A. Chmielewski, Znak, Kraków 1997, s. 185–188.

⁹K.R. Popper, *Świat skłonności*, przeł. A. Chmielewski, Znak, Kraków 1996, s. 40.

¹⁰Oczywiście dzięki odpowiednim efektom fenotypowym i socjotypowym. Dla nas szczególnie istotne są kopie memów przechowywane w mózgach ich nosicieli, szczególnie jednostek cechujących się silnym wpływem na kulturę, ponieważ może być tak, że mem czy mempleks będzie miał wiele kopii na nośnikach nieneuronalnych, a przy tym znikomy wpływ na kulturę i żyjących w niej ludzi (przykładem może być film wytłoczony na płytach w ogromnej liczbie egzemplarzy, którego nikt nie chce oglądać). W kwestii pojęć memu, mempleksu, fenotypu i socjotypu zobacz: *Infosfera. Memetyczne koncepcje kultury i komunikacji*, red. D. Wężowicz-Ziółkowska, WSZOP, Katowice 2009, s. 229–243.

współczesnej kultury¹¹. W tym celu poddamy analizie fikcyjną postać Hannibala Lectera, który poprzez książki, filmy i serial stał się wysoce rozpoznawalnym i silnie obecnym w popkulturze (anty)bohaterem. Stawiam tezę, że przyjrzenie się charakterystycznemu demonowi współczesnej kultury, jakim niewątpliwie jest Hannibal Lecter, może ukazać nam istotne jej właściwości, a także pomóc zrozumieć jej słabości i braki.

Zanim przejdziemy do charakterystyki Hannibala Lectera, warto zastanowić się nad statusem memetycznym jego i innych postaci fikcyjnych. To, że postać Hannibala Lectera jest zbiorem memów, czyli mempleksem, a nie pojedynczym memem, nie powinno budzić wątpliwości. Po pierwsze, na tę postać składają się memy różnych rodzajów. Przede wszystkim są to memy o charakterze językowym, będące składnikami opisów Lectera i wydarzeń, w których wziął udział. Ale to nie wszystko. W świadomości większości odbiorców Lecter ma twarz Anthony'ego Hopkinsa, który brawurowo odegrał go w filmach opartych na książkowych pierwowzorach¹². Mamy zatem tu do czynienia z memami będącymi elementami wizualnymi. Podobnie możemy uznać, że w skład omawianego mempleksu wchodzi memy o charakterze dźwiękowym, stanowiące wypowiedzi Lectera z filmów. Tym samym, tak odmienne memy nie mogą tworzyć czegoś stanowiącego homologiczną całość, lecz muszą być zbiorem – czy to w sensie dystrybucyjnym czy kolektywnym – memów, a więc mempleksem. Po drugie, na postać Hannibala Lectera składa się wiele różnych, często wykluczających się treści. Filmy różnią się, czasami znacznie¹³, od swych pierwowzorów książkowych, jeszcze dalej idzie serial *Hannibal*, będący luźną wariacją na temat nieopisanego dokładnie w książkach okresu w życiu Lectera¹⁴. Nasuwa się zatem pytanie, które treści konstytuują postać Hannibal Lectera. Odwołajmy się do modelu zaproponowanego przeze mnie w pracy *Model zmian kulturowych...*¹⁵: na każdy mempleks składa się twardy rdzeń zawierający memy decydujące o tożsamości mempleksu, pas pomocniczy memów, chroniących twardy rdzeń przed zmianą, a także heurystyki. Nas najbardziej interesuje zawartość twardego rdzenia mempleksu Hannibal Lecter, którą stanowią memy opisujące Lectera i jego biografię, wzięte z książek Thomasa Harrisa. Inne memy pochodzące z filmów i serialu sytuują się w takiej odległości od środka twardego rdzenia, w jakiej są spójne z memami z twardego rdzenia; memy wykluczające się z memami z twardego rdzenia uznajemy za nienależące do

¹¹ Z perspektywy memetyki kultura stanowi zbiór (czy nawet mocniej – system) memów lub mempleksów (co odpowiada kulturze duchowej), ewentualnie – odróżniając memy i mempleksy od ich nośników – zsumowany ze zbiorem przynajmniej niektórych ich nośników (wtedy uwzględniamy także kulturę materialną). W artykule będzie mowa zarówno o kulturze współczesnej, rozumianej jako zbiór dominujących w drugiej połowie XX w. i początkach obecnego wieku w kulturze Zachodu mempleksów (ze szczególnym uwzględnieniem jej części, jaką jest współczesna zachodnia popkultura), jak i o dowolnych kulturach (o tych ostatnich w kontekście ogólnych rozważań metodologicznych).

¹² Chodzi o filmy *Milczenie owiec*, *Hannibal* i *Czerwony smok* (ten ostatni z 2002 r.). Z kolei widzom serialu Hannibal Lecter może kojarzyć się z odgrywającym go aktorem – Madsem Mikkelsenem. W postać Lectera wcielił się również w pierwszej ekranizacji *Czerwonego smoka* Brian Cox, jednakże rola ta nie spotkała się z takim uznaniem jak kreacja Hopkinsa czy nawet Mikkelsena.

¹³ Najlepszym tego przykładem jest film *Hannibal*, którego zakończenie jest krańcowo odmienne od opisywanego w książce Harrisa pod tym samym tytułem.

¹⁴ Na potrzeby serialu zmieniono płeć niektórym bohaterom książki (dr Allan Bloom i dziennikarz Freddy Lounds stali się kobietami, ponadto dodano wątek romansowy między dr Bloom i Willem Grahamem, a później między nią a Hannibalem Lecterem), wprowadzono wątki nieobecne w książkach, a nawet niespójne z treścią książki (np. to Will Graham zostaje osadzony w Stanowym Szpitalu dla Psychicznie Chorych Przestępców w Baltimore i oskarżony o seryjne morderstwa).

¹⁵ A. Stępnik, *Model zmian kulturowych: między ewolucją a rewolucją kulturową*, „Teksty z ulicy. Zeszyt memetyczny” 2012, nr 14, s. 81–92.

niego, a zatem nie stanowiące o tożsamości mempleksu. Uznanie decydującej roli opisów pochodzących od twórcy postaci jest kontrowersyjne; niektórzy woleliby przyznać pierwszeństwo charakterystykom tkwiącym w umysłach jak największej liczby odbiorców. Z uwagi jednak na to, że istnieje o wiele większa spójność między pierwowzorem książkowym a postacią zagraną przez Anthony'ego Hopkinsa niż między pierwowzorem książkowym a tytułowym bohaterem serialu *Hannibal*, decyduję się na uznanie pierwowzoru uzupełnionego o kreację aktorską Hopkinsa za źródłowy, bez względu na to, czy obecnie postać Hannibala Lectera odbierana jest bardziej przez pryzmat książek i filmów, czy przez pryzmat serialu.

Biografia i sylwetka Hannibala Lectera

Zacznę od naszkicowania biografii Hannibala Lectera, by następnie przejść do nakreślenia jego cech. Materiałem źródłowym do pracy interpretacyjnej będą przede wszystkim powieści Thomasa Harrisa, w dalszej kolejności nakręcone na ich podstawie filmy, a dodatkowo serial *Hannibal* nieco luźniej powiązany z treścią książek.

Hannibal Lecter pochodzi z arystokratycznej rodziny osiadłej od pokoleń na terenie dzisiejszej Litwy¹⁶. Jego ojciec był hrabią, a matka wywodziła się z jednej strony ze Sforzów, a z drugiej z Viscontich. Do jego przodków należał Machiavelli i Giuliano Bevisangue. Nie był jedykiem; miał młodszą siostrę Miszę, którą bardzo kochał. Od dziecka wykazywał niezwykle zdolności: był nad wiek rozwinięty (nauczył się czytać w wieku 2-3 lat), niebywale inteligentny, przejawiał ogromną ciekawość i zapął do nauki, ponadprzeciętne zdolności matematyczne, językowe i plastyczne. Od dziecka był wszechstronnie kształcony, szczególne piętno wywarły na nim nauki Jakova, ubogiego naukowca z Lipska, który został jego korepetytorem. To właśnie Jakov nauczył go mnemotechniki, co Lecter wykorzystał do zbudowania własnego pałacu pamięci i co legło u podstaw nadzwyczajnej pamięci Hannibala. Podczas II wojny światowej, dokładnie drugiego dnia operacji „Barbarossa”, rodzina Lecterów przeniosła się z rodzinnego zamku do domku myśliwskiego, chcąc bezpiecznie przeczekać wojenną zawieruchę. Tam, zimą 1944–1945, doszło do wydarzeń, które na zawsze zmieniły Hannibala. Najpierw był świadkiem tego, jak w wyniku ostrzału giną jego rodzice i towarzysząca im służba. Przy życiu został tylko on i Misza. Niedługo po tym, w ich domku myśliwskim schronili się szabrownicy, dezenterzy z formacji Osttruppen. Przyciśnięci głodem, szabrownicy zamordowali i zjedli Miszę, a resztkami nakarmili Lectera. Wstrząs, jakiego wówczas doznał jedenastoletni Hannibal, wymazał z jego świadomości owo zdarzenie (od tej pory wspomnienie powracało w snach) i sprawił, że Lecter na jakiś czas stracił mowę (ponownie zaczął mówić w wieku trzynastu lat). Trafił do państwowego sierocińca – *notabene* mieszczącego się w zamku, będącym własnością jego rodziny – gdzie był dość brutalnie traktowany. Stamtąd zabrał go wuj, Robert Lecter, mieszkający we Francji malarz. Tam zostaje przebadany; okazuje się, że jego problemy z mową nie są skutkiem fizycznego uszkodzenia mózgu, lecz mają naturę psychologiczną. Zostaje poddany hipnozie, lecz bez większego sukcesu. Otoczony opieką przez wuja, jego pochodzącą z Japonii żonę Shebę Murasaki i jej protegowaną Chiyoh po niedługim czasie odzyskuje mowę. Poznaje kulturę Japonii, w szczególności poezję, muzykę, sztukę *origami*, rysunek i malarstwo (niedługo później będzie się utrzymywał

¹⁶Rekonstrukcja życia Lectera aż do jego przybycia do Stanów Zjednoczonych została dokonana na podstawie: T. Harris, *Hannibal po drugiej stronie maski*, przeł. J. Kraško, Albatros, Warszawa 2007; T. Harris, *Hannibal*, przeł. J. Kozłowski, Albatros, Warszawa 1999.

z rysowania grafik w japońskim stylu), które zachwycają go od strony estetycznej.

Sielankę zakłóca pewne zdarzenie: na targu pani Murasaki zostaje obrażona przez Paula Momunda, Hannibal staje w jej obronie i rzuca się na gbura; o zdarzeniu dowiaduje się jego wuj, składa wizytę Paulowi i umiera na serce podczas konfrontacji. Młody Hannibal zabija Paula japońskim mieczem, ucina mu głowę i składa ją przed zbroją należącą do przodków pani Murasaki. Jak się wydaje, jest to pierwsze zabójstwo dokonane przez Lectera. Od tej chwili datują się jego problemy z prawem – inspektor Popil podejrzewa go o dokonanie zbrodni na Paulu, a później także na zabójcach jego siostry Miszy. Hannibal dorasta, jako najmłodszy student w historii Francji dostaje się na medycynę, gdzie zajmuje się anatomią (jest szczególnie biegły w sporządzaniu rysunków anatomicznych). Jest wybitnym studentem, ma niesamowite zdolności do nauki: kupuje podręczniki, czyta je tylko raz i trwale zapamiętuje najważniejsze informacje, po czym przed upływem tygodnia zwraca je do księgarni, by mieć pieniądze na kolejne zakupy. Będąc na studiach, aplikuje sobie narkotyki, żeby odzyskać utracone wspomnienia. Gdy mu się to udaje, postanawia zrobić wszystko, by dopaść zabójców siostry. Po zamordowaniu jednego z nich wycina mu policzki i przygotowuje z nich szaszłyk ze znalezionymi smardzami. Przyrządzanie posiłków ze swoich ofiar i spożywanie ich stanie się wyróżnikiem Lectera i podstawą do przypisania mu przydomku „kanibal”.

Po rozprawieniu się z zabójcami Miszy, bohater trafia na staż do Baltimore. Właśnie w Stanach Zjednoczonych kontynuuje praktykę lekarską i, przede wszystkim, psychiatryczną, wielokrotnie pomaga organom ścigania jako konsultant¹⁷. Równocześnie kontynuuje swą zbrodniczą działalność: morduje ludzi i przyrządza z części ich ciał posiłki dla siebie i swoich gości. Przez wiele lat udaje mu się uniknąć wykrycia, dopiero Will Graham odkrywa jego prawdziwą naturę i przyczynia się do aresztowania Lectera, okupując to rozległymi ranami brzucha. Hannibal zostaje osadzony w izolatce w Stanowym Szpitalu dla Psychiczenie Chorych Przesłupców w Baltimore, kierowanym przez doktora Fredericka Chiltona. Staje się obiektem ogromnego zainteresowania mediów, a także interesującym przedmiotem analiz dla psychologów i psychiatrów. Przebywając w zamknięciu, prowadzi działalność naukową (pisuje do czasopism psychologicznych i psychiatrycznych), czyta i rysuje. Co najmniej dwukrotnie pomaga w złapaniu seryjnych morderców. Doradza Willowi Grahamowi w sprawie mordercy rodzin, Francisa Dollarhyde'a¹⁸, a także Clarice Starling w ujęciu mordercy kobiet o pseudonimie Buffalo Bill, którym okazał się Jame Gumb¹⁹. Nie robi tego bezinteresownie: w pierwszym przypadku prowadzi grę z Grahamem, w finale której skłania Dollarhyde'a do napaści na Grahama, w drugim jest zafascynowany Starling, poza tym wietrzy swoją szansę na poprawę warunków, a nawet na ucieczkę. Dzięki manipulacji panią senator, której Gumb porywa córkę, Lecterowi udaje się opuścić szpital. Wykorzystuje słabsze procedury bezpieczeństwa i ucieka, zabijając dwóch strażników. Po przejściu operacji plastycznej udaje się do Florencji, gdzie aplikuje na stanowisko kustosa Palazzo Capponi, uprzednio pozbywszy się poprzedniego. Tu próbuje go dopaść były pacjent – Mason Verger – okaleczony w wyniku działań Hannibala. Wykorzystując drogą Lecterowi Starling, Verger doprowadza do konfrontacji z Lecterem, z której ten ostatni wychodzi zwycięsko. Ostatnie wzmianki dotyczące naszego (anty)bohatera dotyczą okresu,

¹⁷ Rekonstrukcja losów Hannibal Lectera po przybyciu do Stanów Zjednoczonych została przeprowadzona na podstawie: T. Harris, *Czerwony smok*, przeł. A. Marecki, Warszawa 1992; T. Harris, *Milczenie owiec*, przeł. A. Szulc, Albatros, Poznań 1990; T. Harris, *Hannibal*...

¹⁸ Tego dotyczy *Czerwony smok*...

¹⁹ Opisuje to *Milczenie owiec*.

w którym próbuje ułożyć sobie życie z Clarice.

Przejdźmy do charakterystyki Hannibal Lectera, zaczynając od jego wyglądu. Lecter jest niski, drobny, niezbyt mocno zbudowany, ale nadzwyczaj silny²⁰. Do jego cech charakterystycznych należą małe, dziecięce zęby²¹, czerwony, spiczasty język²² oraz to, że ma sześć palców u lewej ręki²³. Posiada przenikliwe spojrzenie, a w jego piwnych oczach często można dostrzec czerwone ogniki²⁴. Jest obdarzony dobrze funkcjonującymi zmysłami, w szczególności niesamowicie rozwiniętym węchem – można stwierdzić, iż jest bardzo wrażliwy sensorycznie²⁵. Do tego jest niezwykle spostrzegawczy, przy czym potrafi wyciągać właściwe wnioski z zaobserwowanych detali²⁶.

W sposób niedostępny dla większości ludzi jest w stanie kontrolować swój umysł i swoje ciało. Jest odporny na amytal sodu (serum prawdy)²⁷, panuje nad reakcjami fizjologicznymi na tyle, by oszukać wariograf²⁸. Potrafi kontrolować puls nawet wtedy, gdy okalecza pielęgniarkę czy zabija strażników²⁹. Ma specyficzne nawyki związane ze snem: nie sypia w nocy, lecz wczesnym rankiem³⁰.

Przejawia wiele talentów: do przyswajania wiedzy, nauki języków, do malarstwa i rysunku, do muzyki (gra na instrumentach, a nawet komponuje), świetnie potrafi manipulować i wpływać na innych, jest wybitnie inteligentny i przenikliwy.

Posiada wszechstronne wykształcenie i to zarówno z dziedziny nauk formalnych (szczególnie matematyki) i przyrodniczych (biologia, medycyna, chemia, fizyka), jak i nauk humanistycznych i społecznych (zna się na historii, literaturze, sztuce, psychologii). Można go uznać za współczesnego „człowieka renesansu”, polimata czy polihistora. Jest poliglotą, posługuje się kilkunastoma językami, w tym angielskim, francuskim, niemieckim, włoskim (w tym także starowłoskim), rosyjskim, litewskim, japońskim, łaciną.

Cechuje się wytwornością i nienagannymi manierami. Ma dobry gust w szerokim zakresie: literatury, sztuki, muzyki, ubioru, jedzenia (pomijając skłonność do przyrządzania potraw z ludzi) i wina, samochodów³¹.

Niechętnie odnosi się do religii, choć potrafi ją czasem wykorzystać instrumentalnie (np. kłamliwie przysięgając na Boga)³². Taką postawę przejawia co najmniej od śmierci Miszy.

Jest trudny do klasyfikacji i oceny, nie daje się zdiagnozować³³, bywa odbierany skrajnie różnie przez ludzi. Zdaniem pielęgniarki Barneya, Lecter „nie wierzy w sylogizm, syntezę czy jakiegokolwiek prawdy absolutne”, lecz w chaos³⁴. Z drugiej strony od małego interesował się naukami formalnymi i ścisłymi, szczególnie matematyką, a w późniejszym wieku zajmował się

²⁰T. Harris, *Milczenie owiec...*, s. 20. T. Harris, *Hannibal...*, s. 86.

²¹Tamże, s. 62, 118.

²²Tamże, s. 117, 183.

²³T. Harris, *Milczenie owiec...*, s. 153, 224.

²⁴Tamże, s. 222. T. Harris, *Hannibal...*, s. 104, 182.

²⁵Tamże, s. 118, 131. T. Harris, *Czerwony smok...*, s. 55, 59. T. Harris, *Milczenie owiec...*, s. 22, 138, 143, 332.

²⁶Tamże, s. 22, 27–28. T. Harris, *Czerwony smok...*, s. 53, 57.

²⁷Tamże, s. 106.

²⁸T. Harris, *Hannibal po drugiej stronie maski...*, s. 94–95.

²⁹T. Harris, *Czerwony smok...*, s. 53. T. Harris, *Milczenie owiec...*, s. 17, 226.

³⁰Tamże, s. 137. T. Harris, *Czerwony smok...*, s. 54.

³¹T. Harris, *Hannibal...*, s. 61, 146–147, 168–170, 204–205. T. Harris, *Milczenie owiec...*, s. 23, 143, 189, 221–222.

³²T. Harris, *Hannibal po drugiej stronie maski...*, s. 174, 222; T. Harris, *Hannibal...*, s. 136, 165.

³³T. Harris, *Czerwony smok*, s. 53–54.

³⁴T. Harris, *Hannibal...*, s. 63.

fizyką³⁵. Crwaford uważa, że jedynym słabym punktem Lectera jest chęć pogrywania z innymi i „uchodzenia za wielkiego spryciarza”³⁶. Według Chiltona, Hannibal boi się tylko upokorzenia³⁷. Jednakże mamy mocne racje do uznania, że Lecter nie zwraca uwagi na zdanie ludzi, których nie szanuje, i nie przejmuje się publicznym zniesławieniem i upokorzeniem³⁸.

Mimo tych trudności w diagnozie Hannibal Lecter jest uznawany – chociażby przez dr. Chiltona³⁹ i dr. Blooma⁴⁰ – za „czystego socjopata”. Z kolei w filmach kręconych na podstawie powieści Harrisa używa się w odniesieniu do Lectera określenia „psychopata”. Są to określenia fundamentalne dla zrozumienia zarówno samej postaci, jak też jej popularności, dlatego też przeanalizujmy je dokładnie. Terminów „socjopata” i „psychopata” często używa się wymiennie, choć niektórzy badacze akcentują różnice w genezie zaburzeń: w przypadku socjopatów są to uwarunkowania społeczne i przeżycia z dzieciństwa, z kolei u psychopatów są to czynniki psychiczne, genetyczne i biologiczne⁴¹. Jak się zatem wydaje, w przypadku Lectera lepiej mówić o socjopatii, ponieważ jego zaburzenia osobowości⁴² są rezultatem traumy przeżytej w dzieciństwie. Nie zmienia to faktu, że symptomy owych zaburzeń pokrywają się z symptomami psychopatii. Dlatego też warto przyrzeć się kryteriom psychopatii. Skala PCL-R, czyli Skala Obserwacyjna Skłonności Psychopatycznych, wyróżnia dwa podstawowe symptomy psychopatii⁴³:

1. emocjonalne-interpersonalne: łatwość wystawiania się i powierzchowny urok, egocentryzm i przesadne poczucie własnej wartości, brak wyrzutów sumienia lub poczucia winy, brak empatii, skłonność do oszukiwania i manipulacji, płytkość uczuć;
2. odchylenie społeczne: impulsywność, słaba kontrola zachowania, potrzeba stymulacji, brak poczucia odpowiedzialności, niepokojące zachowanie w młodym wieku, antyspołeczne zachowanie w dorosłym życiu.

Bez wątpienia u Hannibala Lectera da się dostrzec praktycznie wszystkie symptomy z pierwszej grupy. Jedyne wątpliwości mogłyby się pojawić przy braku empatii i płytkości uczuć. Na brak empatii wskazuje stosunek Lectera do ofiar, z drugiej zaś strony Hannibal jako psycholog i psychiatra odznacza się głęboką znajomością ludzkiej natury i umiejętnością trafnego odczytywania stanów psychicznych innych ludzi. Z kolei płytkość uczuć może być podważona przez wskazanie na relacje, jakie łączyły go z innymi ludźmi (szczególnie z matką, siostrą, panią Murasaki, Clarice Starling), a także na bogatą paletę doznań, jakich doświadcza w kontekście nauki, literatury, sztuki, architektury i muzyki. Odnośnie do drugiej grupy symptomów, Lecterowi da się przypisać tylko kilka z nich: niepokojące zachowania w młodym wieku, antyspołeczne zachowania w dorosłym życiu, potrzebę stymulacji i brak poczucia odpowiedzialności (w niektórych sytuacjach). Nie wykazuje natomiast impulsywności, a wręcz przeciwnie

³⁵Tamże, s. 230–231, 275.

³⁶T. Harris, *Milczenie owiec...*, s. 93.

³⁷Tamże, s. 178.

³⁸T. Harris, *Hannibal...*, s. 24.

³⁹T. Harris, *Czerwony smok...*, s. 53. T. Harris, *Milczenie owiec...*, s. 16.

⁴⁰Tamże, s. 140.

⁴¹R.H. Hare, *Psychopaci są wśród nas*, przeł. A. Skucińska, Znak, Kraków 2008, s. 40.

⁴²Oprócz określeń „psychopatia” i „socjopatia” często stosuje się inne określenia odnoszące się do zaburzeń osobowości. Dla przykładu, Andrzej Jakubik wydaje się traktować synonimicznie terminy „osobowość dysocjacyjna”, „psychopatia” i „osobowość nieprawidłowa”. A. Jakubik, *Zaburzenia osobowości*, w: *Psychiatria*, red. A. Bilikiewicz, PZWL, Warszawa 2003, s. 416. Z kolei do większej ostrożności nawołuje Robert Hare, pokazując różnicę między psychopatią a antysocjalnym zaburzeniem osobowości. R.H. Hare, *Psychopaci są wśród nas...*, s. 41–42.

⁴³Tamże, s. 52–96.

– jest spokojny, cierpliwy, wytrwały, silnie kontroluje swoje zachowania, w tym także reakcje fizjologiczne. Związane jest to m.in. z nieprzeciętną inteligencją Lectera. Jak zauważa Jarosław Groth: „Za istotny czynnik pośredniczący w relacji pomiędzy psychopatią a przemocą uznaje się inteligencję. Psychopaci bardziej inteligentni rzadziej zachowują się agresywnie, gdyż są w stanie zaspokajać pragnienia przy użyciu innych środków (manipulacji, oszustwa itp.)”⁴⁴.

Poza tym, że jest psychopatą, Hannibal Lecter jest także seryjnym mordercą, co stanowi kolejną niezwykle istotną – z punktu widzenia celu pracy – charakterystykę postaci⁴⁵. Seryjne morderstwa cechuje: powtarzalność zbrodni z określoną częstotliwością, która w miarę upływu czasu może się nasilać; najczęściej morderca działa sam i atakuje w danym momencie jedną ofiarę (schemat „jeden na jednego”); w zdecydowanej większości wypadków występuje brak związku między ofiarą a sprawcą; sprawca posługuje się pewnego rodzaju modelem ofiary [*victim trait*]; często występuje wysoki poziom przemocy i okrucieństwa⁴⁶. Mimo tej charakterystyki nie jest łatwo o powszechnie akceptowaną definicję seryjnego mordercy. „W światowej literaturze kryminologicznej brak jest jednej, uniwersalnej definicji”⁴⁷. Sądzę jednak, że na podstawie przedstawianych dotąd teorii można wysnuć wniosek, iż zabójstwo seryjne jest to specyficzny ciąg co najmniej dwóch zabójstw na osobach niewykazujących wcześniej powiązań z zabójcą, oddzielonych od siebie okresem psycho-emocjonalnego spokoju sprawcy (*cooling-off period*), trwającego w zależności od indywidualnych cech zabójcy kilka godzin, dni, miesięcy, a nawet lat.⁴⁸

Podstawowym kryterium podziału sprawców jest stopień organizacji zabójstw. Odróżnia się sprawców zorganizowanych, którzy są inteligentni, opanowani, precyzyjnie planują zbrodnie, od sprawców niezorganizowanych, działających pod wpływem impulsu, bez planu, często mało inteligentnych⁴⁹. Hannibal Lecter jest doskonałym przykładem zorganizowanego seryjnego mordercy. Z kolei ze względu na motywację sprawców seryjnych morderstw dzieli się na wizjonerów [*visionaries*], którzy dokonują mordów powodowani wizjami i głosami, zabójców z misją [*missionaries*], dążących do oczyszczenia świata, oraz hedonistów [*hedonistics*], którzy zabijają dla przyjemności. Wśród tych ostatnich można wyróżnić zabójców z lubieżności [*lust killers*], zabójców żądnych wrażeń [*thrill killers*], zabójców żądnych zysku [*comfort/gain killers*] i zabójców żądnych władzy [*power seekers*]⁵⁰. Anita Has-Tokarz zalicza Lectera do seryjnych morderców typu władczego⁵¹.

Interesujące jest to, że Hannibal Lecter tylko częściowo pasuje do profilu potencjalnego seryjnego mordercy⁵². Na 21 cech potencjalnego seryjnego mordercy u Lectera daje się znaleźć tylko pięć: rytualne zachowania, noszenie „maski zdrowia psychicznego”, przeszłość naznaczoną pobiciami i atakami na innych, przerwany okres beztróskiego dzieciństwa lub brak

⁴⁴ J. Groth, *Oblicza psychopatii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, s. 67.

⁴⁵ Nie ma ścisłego związku między psychopatią a seryjnym mordowaniem. Stephen J. Giannangelo wskazuje, że psychopatia nie jest jedynym zaburzeniem osobowości, na które cierpią seryjni mordercy. S.J. Giannangelo, *Psychopatologia seryjnego morderstwa*, przeł. J. Groth, Jeżeli P to Q, Poznań 2007, s. 20–35.

⁴⁶ I. Jastrzębska, *Zabójstwa seryjne i ich sprawcy*, w: *Profilowanie kryminalne*, red. J. Konieczny, M. Szostak, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, s. 63–64.

⁴⁷ Omówienie sporu o definicję seryjnego mordercy można znaleźć w: A. Czerwiński, K. Gradoń, *Seryjni mordercy...*, s. 17–21.

⁴⁸ I. Jastrzębska, *Zabójstwa seryjne i ich sprawcy*, w: *Profilowanie kryminalne...*, s. 64.

⁴⁹ Tamże, s. 67–70.

⁵⁰ Tamże, s. 70–72.

⁵¹ A. Has-Tokarz, *Horror w literaturze...*, s. 354.

⁵² J. Norris, *Serial Killers*, New York 1989, s. 217–250; I. Jastrzębska, *Zabójstwa seryjne i ich sprawcy*, w: *Profilowanie kryminalne...*, s. 74–75.

prawdziwego dzieciństwa, poważne zaburzenia pamięci i chroniczna niezdolność do mówienia prawdy. Nie da się natomiast stwierdzić u niego chęci szukania pomocy, skłonności samobójczych, niskiej samooceny i paranoidalnego myślenia, historii chronicznego narkotyzowania się lub nadużywania alkoholu, posiadania rodziców alkoholików lub narkomanów, fizycznego lub emocjonalnego wykorzystywania przez bliskich, narodzin będących skutkiem niechcianej ciąży czy też trudnego dla matki okresu ciąży, znęcania się nad zwierzętami, piromanii, symptomów zaburzeń neurologicznych, oznak zaburzeń biochemicznych, poczucia bezsilności. Dyskusyjne są także pozostałe symptomy, takie jak stosowanie wobec niego okrutnych metod wychowawczych (jedynie przez krótki okres pobytu w sierocińcu, w rodzinnym domu i w domu wuja był traktowany wzorowo), obsesyjne zachowania (zależy jakie i w jakim nasileniu), odchylenia zachowań seksualnych (można utrzymywać, że Lecter prowadzi w miarę normalne życie seksualne⁵³), urazy głowy powstałe w fazie życia płodowego lub podczas narodzin (brak danych, ale raczej tego typu urazy nie wystąpiły).

U Hannibala możemy odnaleźć wyraźny model ofiary. Najczęściej zabija osoby, które budzą w nim wstręt, są prymitywne, niewychowane, nieuprzejme, nie dysponują odpowiednimi kwalifikacjami (zabija muzyka, który fałszuje, niekompetentnego kustosa itp.), jeśli ma możliwość, to woli zjadać „pasące się ludzkie bydło”⁵⁴, stara się oszczędzać ludzi, do których żywi szacunek. To wydaje się zjednywać mu – przynajmniej częściową – sympatię widzów i czytelników. Poza tym budzi zainteresowanie przemieszane z grozą.

Seryjny morderca imponuje, ponieważ nie ma jednoznacznie racjonalnego wytłumaczenia jego postępowania [...] Odbiorca nie jest w stanie zgłębić logiki, która kieruje zachowaniem psychopaty. Groza płynie zatem z irracjonalnej niewiadomej, nad którą trudno jest zapanować stróżom prawa i lekarzom, a której przejawy i uwarunkowania poddają się chętniej literackiej i ekranowej interpretacji.⁵⁵

Popularność postaci Hannibala Lectera a kultura współczesna

Wstępnie można stwierdzić, że popularność pewnego mempleksu w danym czasie i w danej kulturze zależy od tego, na ile ten mempleks wpisuje się w tym czasie w daną kulturę⁵⁶. Metaforyczne sformułowanie „wpisuje się” wymaga jednak objaśnienia. Głównie chodzi o to, na ile treści zawarte w mempleksie są pożądane, atrakcyjne, wysoko cenione przez ludzi osadzonych w danej kulturze. Atrakcyjność mempleksu dla ludzi żyjących w danej kulturze może być powodowana zarówno tym, że pewne treści mempleksu odpowiadają niektórym cechom danej kultury (są takie same lub podobne), jak i tym, że pewne treści mempleksu – mimo że niezgodne z dominującymi trendami w danej kulturze – stanowią jej pożądane uzupełnienie. Z tego względu poddamy analizie postać Hannibala Lectera pod kątem cech, które korespondują

⁵³ Lecter utrzymywał normalne – w sensie nie naznaczone przemocą i perwersją – relacje seksualne z kilkoma kobietami. Pierwszą z nich była Sheba Murasaki (T. Harris, *Hannibal po drugiej stronie maski...*, s. 197–198). Utrzymywał długotrwałe relacje seksualne z Clarice Starling (T. Harris, *Hannibal...*, s. 301). W serialu *Hannibal* sypia z doktor Alaną Bloom.

⁵⁴ T. Harris, *Hannibal...*, s. 62.

⁵⁵ A. Has-Tokarz, *Horror w literaturze współczesnej...*, s. 356.

⁵⁶ Rzecz jasna, kultura nie powinna być rozumiana jako coś zupełnie niezależnego od ludzkich uwarunkowań genetycznych i środowiska naturalnego. W niniejszych rozważaniach koncentrujemy się na relacjach mempleksu do kultury, w której dany mempleks osiągnął popularność, nie schodząc niżej na poziom uwarunkowań biologicznych mempleksu i danej kultury.

z głównymi trendami kultury współczesnej, a także własności przeciwnych owym trendom, ale stanowiących odpowiedź na braki i wady kultury współczesnej. Zaczniemy od tych pierwszych.

Przed wszystkim należy podkreślić, że wiele cech psychopatycznej osobowości jest bardzo cenionych we współczesnej nam kulturze⁵⁷. Karierę medialną, polityczną czy biznesową (szczególnie w kontekście sprzedażowym) ułatwia łatwość wysławiania się i powierzchowny urok, na który współcześni ludzie – niezbyt refleksyjni i krytyczni, nienawykli do patrzenia głębiej – są bardzo podatni. Umiejętność oszukiwania i manipulacji staje się nadzwyczaj pożądana w wielu dziedzinach: od polityki, poprzez media, PR i marketing, aż po biznes i ekonomię. Co więcej, współcześnie możemy zaobserwować tendencje do usprawiedliwiania takich działań i przetrzymywanie winy ze sprawców na ofiary. Ofiary manipulacji często przedstawia się jako osoby, które dobrowolnie się na coś zgodziły (np. podpisały umowę), wobec czego powinny ponieść pełną odpowiedzialność (nie uwzględnia się biegłości manipulatorów i asymetrii informacji). Działaniom manipulacyjnym sprzyja nastawienie na skuteczność i efektywność, na osiągnięcie celu bez oglądania się na wątpliwy charakter prowadzących do niego metod czy szersze konsekwencje działań. Odsuwa się przy tym strach, wątpliwość, współczucie, wstyd i poczucie winy jako emocje niepożądane. Na to miejsce wchodzi pewność siebie (często nadmierna), nieuzasadnione poczucie własnej wartości i bezwzględne skupienie na celu. Współczesną kulturę oskarża się o promowanie postaw indywidualistycznych i egocentrycznych⁵⁸, a także o spłykanie wrażliwości emocjonalnej i zastępowanie głębszych relacji płytszymi (np. miłości mechanicznym seksem). Wszystkie te cechy stanowią rys osobowości psychopatycznej.

Innym rysem postaci Hannibala Lectera, dobrze wpisującym się w kulturę współczesną, jest estetyzacja. Ma ona co najmniej dwa aspekty. Pierwszy związany jest z przekładaniem wartości estetycznych nad moralne, drugi z rozciąganiem pozytywnej oceny estetycznej na zjawiska dotychczas budzące moralną, a często i estetyczną odrazę. Lecter jako psychopata nie wykazuje poczucia winy i skrupułów moralnych, zamiast tego jego hierarchia aksjologiczna zbudowana jest na bazie wartości estetycznych (piękna, wzniosłości, smaku czy gustu itp.) i wartości nadbudowanych nad nimi (dostojności, szacunku itp.). Na ofiary wybiera najczęściej osoby nie spełniające jego standardów: nie okazujące szacunku, dobrych manier, prymitywne i naruszające ład estetyczny. Jak się wydaje, w wielu obszarach kultury współczesnej (literaturze, sztuce, mediach) wartości estetyczne dominują nad wartościami moralnymi. Podobnie widoczny jest trend do estetyzacji coraz to nowych obszarów, jak chociażby zbrodni. Nie jest to zjawisko nowe⁵⁹, ale obecnie występuje w nie notowanym wcześniej natężeniu. Miejsce moralnej odrazy zastąpiła fascynacja zbrodnią, postaciami morderców (szczególnie seryjnych), ich rytuałami i sposobami działania, z naciskiem na najbardziej szokujące szczegóły⁶⁰. Także nacisk na wywoływanie szoku i instrumentalne posługiwanie się nim łączy Lectera i pewne obszary kultury współczesnej (np. ze sztuką).

Hannibal rozumie współczesną kulturę na tyle dobrze, że docenia rolę mediów i opinii

⁵⁷ Tezę, że pewne cechy osobowości psychopatycznej są przydatne i pożądane w niektórych sytuacjach i zawodach stawia Kelvin Dutton. K. Dutton, *Mądrość psychopatów*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Muza, Warszawa 2014.

⁵⁸ Przykładem może być krytyka współczesnej kultury ze strony konserwatystów, a także niektóre aspekty sporu komunitarian z liberałami.

⁵⁹ Już w początkach XIX wieku Thomas de Quincey wskazywał na estetyczne aspekty morderstwa i postulował, aby morderstwo traktować jako jedną ze sztuk pięknych. T. De Quincey, *O morderstwie jako jednej ze sztuk pięknych*, w: tegoż, *Wyznania angielskiego opiumisty i inne pisma*, przeł. M. Bielewicz, Czytelnik, Warszawa 1980, s. 322–408.

⁶⁰ Wskazuje na to rosnąca liczba książek, filmów, gier komputerowych, stron internetowych, a nawet gadżetów odwołujących się do motywów seryjnych morderców.

publicznej, i potrafi je wykorzystać do swoich celów. Jest bohaterem massmediów, w szczególności prasy brukowej, można zatem zaryzykować twierdzenie, że piastuje rolę quasi-celebryty.

Mimo tego, że Lecter dobrze radzi sobie w czasach, w których żyje, jest krytyczny wobec kultury współczesnej. W liście do Grahama pisze o „prymitywnych czasach”, w których żyją, nie będących ani barbarzyńskimi, ani mądrymi, głównie ze względu na to, że stosują półśrodki⁶¹. Ponadto sam wykazuje cechy, które są rzadko obecnie spotykane.

Przede wszystkim – w czasach rosnącej specjalizacji – jest polihistorem, człowiekiem renesansu, posiadającym rozległą wiedzę i umiejętności z różnych dziedzin. Wbrew podziałowi na dwie kultury, humanistyczną i matematyczno-przyrodniczą, łączy zainteresowania humanistyczne z pasją do nauk formalnych i przyrodniczych. Stanowi też zaprzeczenie współczesnej tendencji do rozmycia granicy między kulturą wysoką a niską; silnie akcentuje różnice między nimi i jednoznacznie opowiada się za kulturą wysoką przeciw kulturze popularnej czy masowej. Wykazuje ogromną wrażliwość filozoficzną i estetyczną, posiada wyższe potrzeby poznawcze i estetyczne, których masowa kultura nie jest w stanie zaspokoić. Do tego cechuje się dobrymi, wręcz nieco staroświeckimi manierami, zamiłowaniem do tego, co eleganckie i wytworne. Znajduje się więc na antypodach współczesnej tendencji do wulgaryzacji coraz to nowych obszarów kultury (mediów, sztuki, polityki). Co więcej, jego sposób bycia nie jest powodowany snobizmem, pogonią za akceptacją czy oryginalnością, lecz wynika z autentycznej wrażliwości, zainteresowań i przyjętej hierarchii wartości.

Oprócz tego wykazuje wiele cech pożądanых w większości kultur: ma nieprzeciętne zdolności poznawcze, językowe, artystyczne, jest wybitny w wielu dziedzinach (od nauki do sztuki czy muzyki). Stanowi połączenie cech „prymitywnych”, często przypisywanych zwierzętom (jak niesamowity węch, siła, instynkt, obecność nieokiełzanych namiętności), z cechami znamionującymi wysoką kulturę (dobry gust i maniery, zainteresowania filozoficzne, naukowe i artystyczne, wrażliwość filozoficzna i estetyczna itp.)⁶². Ze względu na swoje nieprzeciętne zdolności może być uznany nawet za człowieka wyższego lub nadczłowieka, a na pewno reprezentanta elity (intelektualnej lub artystycznej). Przy tym budzi skrajne, odmienne, często ambiwalentne emocje. Nic dziwnego, że mempleks – jakim jest fikcyjna postać Hannibala Lectera – odniósł sukces we współczesnej nam kulturze. Interesująco łączy bowiem niektóre wyróżniki kultury współczesnej (uznanie pewnych cech osobowości psychopatycznej za walory, zmiany w hierarchii wartości) z elementami mogącymi stanowić remedium na słabości tej kultury (duża wrażliwość poznawcza i estetyczna, rozległość zainteresowań i wiedzy, dostojność), posiadając przy tym bardzo wiele własności cenionych w większości kultur. Jest to postać, która wzbudza podziw i szacunek, a jednocześnie odpycha, powodując wstręt; fascynuje zarówno w swoich jasnych, jak i mrocznych stronach; daje powody do usprawiedliwienia jej czynów (nie zawinione przez Hannibala zdarzenie w dzieciństwie, leżące u podstaw jego zbrodniczej działalności, a także wybór ofiar spośród ludzi „niegodnych”); czy wreszcie stanowi syntezę zwierzęcości i wysokiej kultury. Jest lustrem, w którym współczesna kultura może się przejrzeć.

⁶¹ T. Harris, *Czerwony smok...*, s. 283.

⁶² W czym przypomina takie motywy kulturowe, jak postać wampira-arystokraty.

Bibliografia

- Czerwiński Arkadiusz, Gradoń Kacper, *Seryjni mordercy*, Muza, Warszawa 2001.
- Dutton Kevin, *Mądrość psychopatów*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Muza, Warszawa 2014.
- Giannangelo Stephen J., *Psychopatologia seryjnego morderstwa*, przeł. J. Groth, Jeżeli P to Q, Poznań 2007.
- Groth Jim, *Oblicza psychopatii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.
- Hare Robert H., *Psychopaci są wśród nas*, przeł. A. Skucińska, Znak, Kraków 2008.
- Harris Thomas, *Czerwony smok*, przeł. A. Marecki, Albatros, Warszawa 1992.
- Harris Thomas, *Hannibal*, przeł. J. Kozłowski, Albatros, Warszawa 1999.
- Harris Thomas, *Hannibal po drugiej stronie maski*, przeł. J. Kraśko, Albatros, Warszawa 2007.
- Harris Thomas, *Milczenie owiec*, przeł. A. Szulc, Albatros, Poznań 1990.
- Has-Tokarz Anita, *Horror w literaturze współczesnej i filmie*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2010.
- Infosfera. Memetyczne koncepcje kultury i komunikacji*, red. D. Wężowicz-Ziółkowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2009.
- Jakubik Andrzej, *Zaburzenia osobowości*, w: *Psychiatria*, red. A. Bilikiewicz, PZWL, Warszawa 2003.
- Jastrzębska Iwona, *Zabójstwa seryjne i ich sprawcy*, w: *Profilowanie kryminalne*, red. J. Konieczny, M. Szostak, Wolters Kluwer, Warszawa 2011.
- Norris John, *Serial Killers*, Paperback, New York 1989.
- Popper Karl R., *Nieustanne poszukiwania*, przeł. A. Chmielewski, Znak, Kraków 1997.
- Popper Karl R., *Świat skłonności*, przeł. A. Chmielewski, Znak, Kraków 1996.
- De Quincey Thomas, *O morderstwie jako jednej ze sztuk pięknych*, w: tegoż, *Wyznania angielskiego opiumisty i inne pisma*, przeł. M. Bielewicz, Czytelnik, Warszawa 1980.
- Stępnik Andrzej, *Model zmian kulturowych: między ewolucją a rewolucją kulturową*, „Teksty z ulicy. Zeszyt memetyczny” 2012, nr 14, s. 81–92.
- Stępnik Andrzej, *Wiedza zwierząt w filozofii Poppera*, „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria” 2014 nr 4(92), s. 247–262.
- Stępnik Andrzej, *W stronę nowego paradygmatu, czyli Popper a teoria ewolucji Darwina*, „Edukacja Filozoficzna” 2009 nr 48, s. 145–161.

Nota o autorze

Andrzej Stępnik – urodzony w 1979 r. w Warszawie, doktor filozofii, absolwent Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego. Autor ponad 50 publikacji naukowych, w tym książki *Pragmatyzm Williama Jamesa: ujęcie systemowo-krytyczne*. Zajmuje się epistemologią, filozofią umysłu, filozofią nauki i metodologią ogólną, filozofią religii i aksjologią, interesują go zagadnienia z pogranicza filozofii i nauk szczegółowych.

About the author

Andrzej Stępnik – born in 1979 in Warsaw, Ph.D. in philosophy, University of Warsaw's Institute of Philosophy graduate. Author of over 50 publications, including a book *Pragmatyzm Williama Jamesa: ujęcie systemowo-krytyczne*. Interested in epistemology, philosophy of mind, philosophy of science, general methodology, philosophy of religion, axiology. Also: topics on the borders between philosophy and specific science.